

Sygn. akt XVII AmE 120/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Turliński

Protokolant: sekretarz sądowy Agnieszka Godlewska - Kur

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w G.

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

o wymierzenie kary pieniężnej

na skutek odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 04 października 2013 r. Nr (...)

I. oddala odwołanie,

II. zasądza od Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w G. na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 360 zł (słownie: trzysta sześćdziesiąt zł) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Andrzej Turliński

Sygn. akt XVII AmE 120/13

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 04 października 2013 r. Nr (...) Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (Prezes URE, pozwany) po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego orzekł, że przedsiębiorca Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. w G. (powód) naruszył postanowienie art. 10 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne, nie przestrzegając obowiązku utrzymywania zapasów paliw w ilości zapewniającej utrzymanie ciągłości dostaw ciepła do odbiorców, określonej zgodnie z par. 2 ust. 1 pkt 1 lit. c rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12 lutego 2003 r. w sprawie zapasów paliw w przedsiębiorstwach energetycznych (Dz.U. z 2003 r. Nr 39, poz. 338 z późn. zm.). Ujawniony w postępowaniu niedobór stanu zapasów paliw w stosunku do poziomu wymaganego przez rozporządzenie wyniósł u przedsiębiorcy w dniu 1 stycznia 2013 r. dla źródła Zakład nr (...) ul. (...) w G. 163 Mg węgla kamiennego – pkt 1 decyzji.

W pkt 2 decyzji Prezes URE za opisane działanie wymierzył przedsiębiorcy karę pieniężną w kwocie 2000 zł, co stanowi (...) (w zaokrągleniu) przychodu z działalności koncesjonowanej w zakresie wytwarzania energii (ciepła), osiągniętego przez przedsiębiorcę w 2012 r.

Od wyżej wymienionej decyzji powód wniósł odwołanie.

Zaskarżył decyzję w całości i wniósł o jej uchylenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zarzucił Prezesowi URE:

1. naruszenie prawa przez błędne zastosowanie art. 56 ust. 1 pkt 2 Prawa energetycznego tj. uznanie, że powód podlega karze pieniężnej za naruszenie postanowień art. 10 ust. 1 Prawa energetycznego, nie przestrzegając obowiązku utrzymywania zapasów paliw w ilości zapewniającej ciągłość dostaw ciepła;
2. naruszenie prawa przez błędną wykładnię art. 10 ust. 1 Prawa energetycznego i par. 2 ust. 1 pkt 1c Rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i polityki Społecznej z dnia 12 lutego 2003 r. w sprawie zapasów paliw w przedsiębiorstwach energetycznych przez uznanie, że powód nie składował węgla zgodnie z przepisami;
3. naruszenie prawa przez błędną interpretację art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego.

W uzasadnieniu powód podał, iż jego zdaniem decyzja Prezesa URE nie była słuszna. Poinformował, iż posiadał zapasy węgla w ilości przekraczającej ponad trzykrotnie wymagany stan zapasów. Zapasy te zgromadzone były w sąsiedztwie, przy Zakładzie Nr (...). Powód nie planował uruchomienia Zakładu Nr (...) w sezonie zimowym. Podniósł również, iż ilość zapasu paliwa którego zgromadzenia żądał od powoda pozwany przy Zakładzie Nr (...) nie byłaby możliwa do wykorzystania. Zgromadzenie tak małej ilości miału węgla w sytuacji, gdy Zakład jest uruchamiany przez kilkanaście dni w całym sezonie, tylko w ekstremalnie niskich temperaturach, nie dałoby żadnej możliwości skorzystania z niego. Złożona niewielka przyzma węgla uległaby zamrożeniu i w żaden sposób nie mogłaby być wykorzystana. I tak więc konieczne byłoby przywiezienie węgla z Zakładu Nr (...).

Powód podniósł, iż jego działania nakierowane były na realizację celów określonych w ustawie Prawo energetyczne. Składowanie niewielkiej ilości węgla przy Zakładzie Nr (...) nie poprawiłoby bezpieczeństwa energetycznego, skoro ewentualne użycie zgromadzonego przy tym Zakładzie węgla byłoby niemożliwe. Obowiązki nakładane na przedsiębiorcę energetycznego z założenia mają charakter racjonalny i nie mogą prowadzić do nieuzasadnionego zwiększania kosztów działania, które to koszty ostatecznie obciążałyby odbiorcę. Powód powołał się na uzasadnienie wyroku z dnia 4 listopada 2010 r. sygn.. akt III SK 21.10, w którym Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż: „Wymóg posiadania zapasów paliw oraz utrzymywania ich na pewnym poziomie służy zapewnieniu ciągłości dostaw”. Cel ten w przypadku powoda cały czas był realizowany.

Według powoda nie można zakładać, że ustawodawca nałożył obowiązek nieracjonalny, nie służący w żaden sposób zapewnieniu utrzymania ciągłości dostaw ciepła, co nakazuje art. 10 Prawa energetycznego.

Wykładnia funkcjonalna przepisu art. 10 Prawa energetycznego sprzeciwia się nakładaniu na przedsiębiorstwo obowiązku, który niczemu nie służy, a zwiększałby jedynie niepotrzebne koszty, którymi ostatecznie obciążony jest odbiorca.

W świetle stanowiska Trybunału Konstytucyjnego zasada proporcjonalności uniemożliwia ustawodawcy ustanawianie przepisów oczywiście nieadekwatnych, nieracjonalnych lub niewspółmiernie dolegliwych, oderwanych od stopnia naganności zachowania jednostki w stosowaniu obowiązującego prawa. Za niezgodne z wymogiem proporcjonalności należy także uznać stosowanie takich sankcji przez sąd orzekający w sprawie z odwołania od decyzji Prezesa Urzędu. Zdaniem Sądu Najwyższego przy nakładaniu kar pieniężnych z tytułu naruszenia obowiązku, o którym mowa w art. 56 ust. 1 pkt 2 Prawa energetycznego niezbędne jest uwzględnienie, czy ukaranie przedsiębiorstwa energetycznego służy realizacji celu, dla którego pracodawca wprowadził do Prawa energetycznego obowiązek utrzymywania zapasów węgla przez przedsiębiorstwa energetyczne zajmujące się wytwarzaniem energii.

Powód podniósł, iż zgromadzone przez niego paliwo znajdowało się w sąsiedztwie źródła ciepła, w tym samym kwartale miasta. Podkreślił, że obowiązujące przepisy nie konkretyzują co należy rozumieć pod pojęciem „miejsca sąsiadującego”.

Podobny zapis, co w przepisach prawa energetycznego zawiera ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, gdzie mówi się w art. 61 ust. 1 pkt 1, że wydanie decyzji o warunkach zabudowy jest możliwe, gdy co najmniej jedna działka sąsiednia, dostępna z tej samej drogi publicznej spełnia określone wymagania. Przepis powyższy doczekał się bogatej doktryny i orzecznictwa sądowego, z których wynika, że działka sąsiednia to wcale nie jest działka położona obok, jak to tłumaczy pozwany. W wyroku z dnia 14 stycznia 2011 r. II OSK 62/10 Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że za szerokim rozumieniem pojęcia działki sąsiedniej przemawia zarówno ochrona własności, jak też zasada wolności zagospodarowania terenu. W ocenie Sądu przez pojęcie działki sąsiedniej nie można rozumieć wyłącznie działki graniczącej, ale należy odnieść to pojęcie do nieruchomości, terenów położonych w okolicy.

Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 21 listopada 2012 r. II OSK 984/11 orzekł, że „Organ ustalając granice obszaru analizowanego powinien mieć na względzie ustawową zasadę sąsiedztwa, określoną w art. 61 ust. 1 pkt 1 u.p.z.p. Zasada dobrego sąsiedztwa powinna być interpretowana urbanistycznie, gdyż jej celem jest zachowanie ładu urbanistycznego. Dlatego też pojęcie „działki sąsiedniej” należy interpretować szeroko, jako nieruchomość lub część nieruchomości położoną w okolicy tworzącej pewną urbanistyczną całość, którą należy określić dla każdego przypadku oddzielnie.”

Powołane wyroki dotyczą co prawda innej ustawy, ale sens i rozumienie pojęcia „sąsiedniości” w nich wyrażone mogą być przełożone na grunt przepisów prawa energetycznego. Wynika z nich, że interpretując pojęcie miejsca sąsiedniego należy mieć na względzie sens i cel przepisu, a nie jego dosłowne, literalne brzmienie.

Powód miał zgromadzony węgiel parę ulic dalej, w tym samym kwartale miasta. Uznał zatem, że zgromadził zapasy paliwa w sąsiedztwie źródła wytwarzania.

Przepis art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego przewiduje, że Prezes URE może odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli stopień szkodliwości czynu jest znikomy, a podmiot zaprzestał naruszania prawa lub zrealizował obowiązek. Powód podał, iż w stanie faktycznym niniejszej sprawy zostały spełnione przesłanki określone w ww. przepisie. Przy Zakładzie Nr (...) przy ul. (...) w G. w dniu 8 marca 2013 r. uzupełniono zapas węgla kamiennego do poziomu wymaganego przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12 lutego 2013 r. w sprawie zapasów paliw w przedsiębiorstwach energetycznych (Dz.U.Nr 39, poz. 338 ze zm.), poprzez przewiezienie węgla ze składowiska przy Zakładzie Nr (...). Stopień szkodliwości czynu jest znikomy, gdyż przedsiębiorstwo miało zgromadzone zapasy w ilości przekraczającej ponad trzykrotnie wymagany stan zapasów. Zapasy składowane były w niewielkiej odległości od źródła ciepła. Nieskładowanie węgla bezpośrednio przy Zakładzie nr (...) nie spowodowało żadnych perturbacji w działalności przedsiębiorstwa i nie zagroziło jego prawidłowemu funkcjonowaniu.

Zdaniem powoda pozwany niesłusznie uznał, że powód stworzył zagrożenie dla dostaw energii w sytuacji, gdy sposób zgromadzenia zapasów paliwa spełniał wymogi wynikające z pra. 4 rozporządzenia.

Prezes URE wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny.

W rozumieniu ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (tekst jedn. Dz.U. z 2012 r. poz. 1059) powód jest przedsiębiorstwem energetycznym. Posiada udzieloną przez Prezesa URE koncesję na wytwarzanie ciepła (K 1 akt administracyjnych). W związku z tym spoczywa na nim obowiązek, o którym mowa w art. 10 ust. 1 Prawa energetycznego. Przepis ten stanowi, że przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się wytwarzaniem energii elektrycznej lub ciepła jest obowiązane posiadać zapasy paliw w ilości zapewniającej utrzymanie ciągłości dostaw energii elektrycznej lub ciepła do odbiorców.

Wielkość zapasów paliw, jaką przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się wytwarzaniem energii elektrycznej lub ciepła obowiązane jest utrzymywać – na podstawie upoważnienia zawartego w art. 10 ust. 6 Prawa energetycznego – jest określona w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 12 lutego 2013 r. w sprawie zapasów paliw w przedsiębiorstwach energetycznych (Dz.U.Nr 39, poz. 338 ze zm.) powoływany dalej jako rozporządzenie, które reguluje również sposób gromadzenia zapasów paliw z uwzględnieniem rodzaju działalności gospodarczej, możliwości technicznych i organizacyjnych w zakresie gromadzenia zapasów.

W przypadku powoda wielkość wymaganych zapasów węgla kamiennego określa się na podstawie par. 2 ust. 1 pkt 1c w zw. z par. 3 ust. 1 pkt 1a rozporządzenia. Zgodnie z par. 2 ust. 1 pkt 1c tego rozporządzenia, zapasy są utrzymywane w ilości odpowiadającej co najmniej trzydziestodobowemu zużyciu, jeżeli zapasy węgla kamiennego znajdują się w miejscu składowania sąsiadującym z miejscem wytwarzania energii, a ich dostarczenie nie spełnia warunków określonych w par. 2 ust. 1 pkt a i b.

Zużycie dobowe, zgodnie z par. 3 ust. 1 pkt 1 i 2 rozporządzenia, ustala się jako iloczyn średniego dobowego zużycia w okresach wskazanych w par. 3 tego rozporządzenia w trzech ostatnich latach i współczynnika określonego dla poszczególnych miesięcy roku (w styczniu wynoszącego – 1,3).

Powód wyraził zgodę na przeprowadzenie przez Prezesa URE czynności kontrolnych w siedzibie organu kontrolującego.

Kontrola stanu zapasów paliw na dzień 1 stycznia 2013 r. została przeprowadzona w formie kontroli problemowej na podstawie „Informacji o utrzymywanych zapasach paliw wg stanu na dzień 1 stycznia 2013 r.” przesłanej przez przedsiębiorcę.

W związku z przeprowadzoną kontrolą ustalono co następuje.

Stan zapasów paliw, który powód był obowiązany utrzymywać wg stanu na dzień 1 stycznia 2013 r. powinien wynosić:

- a) 3.223 Mg oleju opałowego dla źródła Zakład nr (...), Osiedle (...) w G.,
- b) 163 Mg węgla kamiennego dla źródła Zakład nr (...), ul. (...) w G.,
- c) 0 Mg węgla kamiennego dla źródła Zakład nr (...), ul. (...) w G.,

zaś rzeczywisty zapas utrzymywany przez powoda wynosił:

- a) 10.007 oleju opałowego dla źródła Zakład nr (...), Osiedle (...) w G.,
- b) 0 Mg węgla kamiennego dla źródła Zakład nr (...), ul. (...) w G.,
- c) 473 Mg węgla kamiennego dla źródła Zakład nr (...), ul. (...) w G. (K 28 akt administracyjnych).

W związku z tym powód został zobowiązany do bezzwłocznego uzupełnienia niedoboru zapasów paliw lub poinformowania Prezesa URE o dniu, w którym zapasy paliwa zostały odbudowane do poziomu obowiązującego.

W piśmie z dnia 04 kwietnia 2013 r. powód zgłosił uwagi do protokołu kontroli i przedstawił wyjaśnienia w zakresie uzupełnienia niedoboru zapasów paliw (K 33 akt administracyjnych). W szczególności wskazał, że stan zapasów węgla w Zakładzie nr (...) wynosił 0 Mg, gdyż źródło to nie było planowane do uruchomienia w sezonie grzewczym 2012/2013. Brak zapasu tego paliwa nie został przez niego uznany za niedobór, ponieważ wystarczający zapas węgla utrzymywany był na składowisku sąsiadującym z miejscem wytwarzania energii, tj. w Zakładzie Nr (...). Jednocześnie powód oświadczył, że w dniu 8 marca 2013 r. utworzył zapas węgla kamiennego w ilości 200 Mg w Zakładzie Nr (...).

Biorąc pod uwagę poczynione ustalenia faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd zważył co następuje.

Żaden z zarzutów odwołania wskazujący na naruszenia przez pozwanego prawa materialnego nie jest zasadny, a zaskarżona decyzja jest prawidłowa.

Przepis art. 10 ust. 1 prawa energetycznego nakazuje powodowi jako przedsiębiorcy energetycznemu wytwarzającemu ciepło, utrzymywać zapasy paliw w ilości zapewniającej utrzymanie ciągłości dostaw ciepła do odbiorców, z zastrzeżeniem ust. 1a-1d, które nie dotyczą sytuacji powoda.

Minimalną wielkość tych zapasów dla węgla kamiennego oraz miejsce ich składowania określają przepisy par. 2 ust. 1 oraz par. 4 rozporządzenia.

Strony postępowania pozostawały w sporze co do oceny prawnej czy w stanie faktycznym sprawy doszło ze strony powoda do naruszenia przepisu art. 10 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne w wyniku nieprzestrzegania obowiązku utrzymania zapasu węgla kamiennego na wymaganym przez przepisy poziomie, to jest wielkości zapewniającej ciągłość dostaw ciepła dla odbiorców.

Powód utrzymywał, że dla wywiązania się z tego obowiązku wystarczające było zabezpieczenie zapasu paliwa obliczonego łącznie dla dwóch miejsc wytwarzania energii: zakładu Nr (...) i Zakładu Nr (...). Tak obliczony zapas węgla kamiennego trzykrotnie przekraczał obowiązujące minimum, to jest sumę wymaganego zapasu w obu Zakładach. Taki sposób obliczania wywodził z interpretacji przepisów par. 2 ust. 1 i par. 4 rozporządzenia, w których jest mowa o zapasach na składowiskach sąsiadujących z miejscem wytwarzania energii.

Prezes Urzędu stał na stanowisku według którego zapas paliwa musi być obliczony oddzielnie dla każdego miejsca składowania sąsiadującego z konkretnymi miejscami wytwarzania energii.

W ocenie Sądu prawidłowe jest stanowisko prezentowane przez pozwanego Prezesa URE.

Istotne jest, że w Zakładzie Nr (...) utworzone jest miejsce składowania paliwa. Już z tego tylko powodu należałoby uznać, że jest to miejsce sąsiadujące z miejscem wytwarzania paliwa, ponieważ nie wykazano w sprawie, że w tym Zakładzie jest jeszcze inne tego rodzaju miejsce.

Składowisko to należy do Zakładu (...) i to ono ma zapewnić nieprzerwane pobieranie paliwa do miejsca (źródła) wytwarzania energii w tym Zakładzie. Można więc powiedzieć, że w przepisach rozporządzenia przez pojęcie składowiska sąsiadującego z miejscem wytwarzania energii trzeba rozumieć składowisko w ciągu technologicznym podawania i spalania paliwa w konkretnym źródle energii. Aby składowisko zaliczyć do ciągu produkcji musi ono gwarantować ciągłość pobierania paliwa również w ekstremalnych warunkach np. atmosferycznych to jest takich, które uniemożliwiają dostarczanie paliwa z miejsc usytuowanych poza składowiskiem. W powołanej sprawie w przepisach kładzie się nacisk na zagwarantowanie produkcji energetycznej w jej źródle w sposób ciągły, a więc w każdych warunkach nie wyłączając warunków ekstremalnych w rodzaju np. klęsk żywiołowych. W rozpoznawanej sprawie warunki takie zapewniało tylko składowisko paliwa Zakładu Nr (...), z którego pobiera się węgiel do źródła energii usytuowanego właśnie w tym Zakładzie.

Jak wiadomo w trakcie kontroli pozwanego składowisko to było puste. Powód uznał bowiem błędnie, że skoro kilka ulic dalej na składowisku należącym do Zakładu Nr (...) składowane jest węgiel kamienny w ilości pozwalającej na produkcję energii nie tylko w zakładzie nr (...), ale również na zaopatrywanie Zakładu Nr (...), to takie postępowanie nie narusza prawa. Tymczasem składowisko przy Zakładzie nr (...) nie mogło być uznane za sąsiadujące z miejscem wytwarzania energii w Zakładzie Nr (...) już choćby z tego powodu, że funkcjonalnie należało do Zakładu Nr (...). Ponadto sam powód stwierdził, aby węgiel z tego stanowiska mógł być zużyty w źródle energii w Zakładzie Nr (...) musiał być transportowany przez kilka ulic miasta z Zakładu Nr (...), a więc z miejsca nie sąsiadującego z Zakładem nr (...).

Nieprzekonująca dla Sądu okazała się argumentacja powoda w świetle której do interpretacji pojęcia „miejsca sąsiadującego z miejscem wytwarzania energii” należy stosować wykładnię pojęcia „działki sąsiedniej” użytego w art. 61 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U.2012.647

ze zm.). Prawidłowa bowiem wykładnia tego zwrotu oparta musi być na przepisach ustawy Prawo energetyczne i wydanych na jej podstawie przepisach rozporządzenia wykonawczego, które odnoszą się bezpośrednio do gwarancji zabezpieczenia dostaw ciepła dla odbiorców przez ściśle uregulowanie jakie wymogi co do rodzaju paliwa, wielkości i sposobu jego gromadzenia są niezbędne dla uznania, że zapas spełnia warunki zagwarantowania ciągłości dostaw ciepła.

W tym stanie rzeczy pozwany zasadnie uznał w zaskarżonej decyzji, że dla wywiązania się z obowiązku utrzymywania zapasów paliwa w ilości zapewniającej ciągłość dostaw ciepła powód powinien był utrzymywać oddzielnie normatywne zapasy paliwa w Zakładzie Nr (...) oraz w Zakładzie Nr (...).

W tej sytuacji bezzasadny okazał się zarzut naruszenia przez pozwanego przepisu art. 10 ust. 1 Prawa energetycznego oraz przepisu par. 2 ust. 1 pkt 1c rozporządzenia.

Ujawnienie przez pozwanego niedoboru stanu zapasów paliw w stosunku do wymaganego przez rozporządzenie dla źródła Zakład Nr (...) powoda w G. obligowało Prezesa URE do wymierzenia temu przedsiębiorcy kary pieniężnej. Zgodnie bowiem z przepisem art. 56 ust. 1 pkt 2 Prawa energetycznego karze pieniężnej podlega ten, kto, między innymi, nie przestrzega obowiązku utrzymywania zapasów paliw, o których mowa w art. 10 ust. 1.

Jednocześnie nie było podstaw do zastosowania w stosunku do powoda przepisu art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego i odstąpienia od wymierzenia mu kary pieniężnej, gdyż stopień szkodliwości czynu nie był znikomy, a powód według stanu na dzień wydania decyzji nie zaprzestał naruszania prawa.

W szczególności powód będący koncesjonowanym przedsiębiorcą energetycznym w rażący sposób naruszył prawo energetyczne, gdyż zaniechał gromadzenia w Zakładzie Nr (...) jakiegokolwiek zapasu paliwa. Sytuacja ta trwała przez większość okresu grzewczego, gdyż zapas węgla został utworzony dopiero 8 marca 2013 r. Wyklucza to uznanie, że stopień szkodliwości czynu był znikomy.

Nałożona kara pieniężna 2000 zł jest adekwatna do wielkości przychodu powoda za rok poprzedzający rok wydania decyzji, gdyż stanowi tylko (...) tego przychodu. Nie jest wygórowana tak w stosunku do możliwej do nałożenia kary maksymalnej stanowiącej 15% ww. przychodu. Ponadto nie uszczupli nadmiernie środków finansowych powoda, który w 2012 r. osiągnął zysk w kwocie 566.979 zł.

Kara ta głównie poprzez swoje działanie prewencyjne i edukacyjne ma na celu zapewnić przestrzeganie przez powoda Prawa energetycznego w działalności objętej koncesją.

Z przedstawionych powodów nie doszło do naruszenia przez pozwanego przepisów art. 56 ust. 1 pkt 2 i art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego.

W tym stanie rzeczy odwołanie podlegało oddaleniu na podstawie art. 479<sup>53</sup> par. 1 k.p.c., gdyż nie było podstaw do jego uwzględnienia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98, 99 i 108 par. 1 k.p.c. – stosownie do jego wyniku.